

Muz., 2014(55): 28-36
Rocznik, ISSN 0464-1086

data przyjęcia – 06.2014
data akceptacji – 07.2014

DOI: 10.5604/04641086.1120726

OCZYWISTA KONIECZNOŚĆ. RZECZ O DZIAŁALNOŚCI NAUKOWO- BADAWCZEJ MUZEUM ETNOGRAFICZNEGO

THE OBVIOUS NECESSITY: RESEARCH ACTIVITIES OF POLISH ETHNOGRAPHIC MUSEUMS

Anna Nadolska-Styczyńska

Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej Wydział Nauk Historycznych
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Abstract: Museum Act defines objectives and targets of Polish state and local museums including ethnographic ones. These objectives and targets determine the identity of the museum. According to the Act scientific research is one of the tasks of a museum, however it is not a defining aspect of that institution. These research activities begin with the formation of a collection (i.e. selection of objects and their interpretation, exploration of cultural contexts, description etc.) and end with exhibitions and publications for general public. Each activity of the museum must be based on knowledge and methodology. Field studies are the starting point for the planned and

independent collection of objects. Museum curators conduct academic research and publish their results.

The research is one of the ten tasks of the museum. Another one which also requires scientific competence is teaching. Other duties of a museum worker is to protect objects of the collection and to spread knowledge about them. The identity of the museum depends on the proportional, well-balanced implementation of all tasks. The author also presents the financial and organizational factors that determine scientific aspect of the museum activity and some topics of research studies conducted in Polish ethnographic museums.

Keywords: Museology, research activities, Polish ethnographic museums, contemporary, practice.

Muzeum jest instytucją, której cele skupiają się na trzech podstawowych zespołach zagadnień: gromadzeniu kolekcji

i jej ochronie, badaniach naukowych oraz upowszechnianiu wiedzy z zakresu reprezentowanej dziedziny i informacji

o samych zbiorach. Te trzy zespoły działań są ze sobą ściśle powiązane i nawzajem się uzupełniają. Ich proporcjonalna realizacja jest niezbędna, aby muzeum utrzymało swoją autonomię i tożsamość merytoryczną. W przeciwnym wypadku stanie się magazynem, instytutem naukowym lub czymś pośrednim między domem kultury, biblioteką i szkołą¹.

Podstawowym aktem prawnym polskiego muzealnictwa jest Ustawa o muzeach², zatem zamieszczona w niej definicja muzeum jest uznawana za obowiązującą. Mowa jest w niej o kolekcjach, ich ochronie, promowaniu wartości i treści nauki, upowszechnianiu wartości nauki, historii i kultury oraz kilku innych celach, ale brak w niej niestety zapisu podkreślającego naukowy charakter tych działań. Są one uwzględnione natomiast w artykule drugim, wskazującym zadania stawiane przed polskimi muzeami. Znajdujemy tam bowiem punkty mówiące o opracowywaniu naukowym zbiorów, prowadzeniu badań naukowych oraz udostępnianiu kolekcji i informacji³. Wynika z tego, że nauka i badania nie są w tym dokumencie traktowane priorytetowo. Tymczasem, jak podkreślają prawie wszyscy muzealnicy i osoby zajmujące się teorią muzeów, praca naukowo-badawcza jest podstawą dobrze prowadzonego muzeum. Jest obecna we wszystkich trzech sferach jego działalności, bowiem każda aktywność merytoryczna muzeum jest podparta wiedzą i metodologią. Zatem celem niniejszego opracowania jest zwrócenie uwagi na nieuchronność tych powiązań oraz wskazanie, poprzez przytoczenie kilku przykładów, różnorodności form i zakresów działań o charakterze naukowym, prowadzonych przez polskie muzea etnograficzne⁴.

Muzea a nauka

Zacznijmy od pozyskiwania zbiorów. Każde muzeum ma statutowo określony obszar kolekcjonowania. Polityka gromadzenia kolekcji wiąże się natomiast bardzo ściśle z konkretnymi i zmieniającymi się w czasie tendencjami metodologicznymi reprezentowanej przez placówkę dziedziny nauki. Już pierwsze, powstające na początku XX w. muzea etnograficzne miały rozmaity charakter, wynikający z odmiennych sposobów patrzenia na kulturę przez ich twórców, co przekładało się na zakresy terytorialne i czasowe zbiorów, sposoby ich prezentowania i upowszechniania wiedzy etnograficznej. Owa różnorodność jest widoczna i dzisiaj⁵.

Powstałe w roku 1925 Muzeum Etnograficzne w Wilnie, którego twórczynią była Cezaria Baudouin de Courtenay – Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa było z założenia placówką powołaną przy Zakładzie Etnologii Uniwersytetu Stefana Batorego. Autorzy omawiający historię polskiego muzealnictwa cytują często znamienne i barwną wypowiedź tej badaczki, wskazującą korzyści płynące z takiego powiązania: *ażeby z jednej strony Muzeum nie zmartwiało, z drugiej zaś, ażeby etnografowie księżkowcy również nie kamienieli w fikcjach mózgowych*⁶.

Trudno nie przyznać, że w tym stwierdzeniu o potrzebie wzajemnego oddziaływania muzeów i instytucji naukowych jest wiele mądrości i nadal aktualnej prawdy życiowej. Uczona zwracała uwagę na konieczność pracy muzeów nad zabytkiem i postulowała prowadzenie badań terenowych, które pozwalałyby zebrać informacje o obiekcie i umiejscowić go w kulturze. Podkreślała potrzebę pozyskiwania obiektów typowych, a nie wyjątkowych, co w sposób oczywisty generowało potrzebę prowadzenia odnośnych działań badawczych.

Muzeum miało pełnić funkcję laboratorium, w którym można było konfrontować wiedzę teoretyczną z konkretnymi przykładami zjawisk kultury. Była to zatem placówka prekursorska i nietypowa. W jej ramach powstał także projekt muzeum na wolnym powietrzu, którego koncepcja, oparta na prowadzeniu szerokich badań terenowych, do dzisiejszego dnia znajduje odbicie w projektach współczesnych muzeów skansenowskich. Twórczyni muzeum zwracała też uwagę na przydatność etnograficznych zabytków i materiałów dla pokrewnych dyscyplin humanistycznych. Była w swoich poglądach bardzo nowoczesna i przekazała je kolejnym pokoleniom polskich etnologów⁷.

Pozostałe polskie muzea etnograficzne w okresie poprzedzającym II wojnę światową także starały się utrzymywać ścisłe związki ze światem nauki⁸. W przypadku braku uczelni utrzymywano bliskie kontakty z uczonymi, którzy wspomagali muzea konsultacjami, opiniami merytorycznymi itd.⁹ Kierownicy muzeów podkreślali potrzebę takich kontaktów i dawali wyraz swoim przekonaniom metodologicznym, tak na etapie opracowywania projektów muzeów, jak i publikując artykuły na temat ich działalności¹⁰.

W późniejszych latach problem metodologii działań muzealnych i potrzeby silnych związków muzeów z nauką poruszały szeroko m.in. Kazimiera Zawistowicz-Adamska¹¹ i Maria Znamierowska-Prüfferowa. W tekstach tej ostatniej odnajdujemy przekonanie, że praca w muzeum jest pracą naukową, stanowiącą część ogólnej wiedzy etnologicznej¹².

W miarę upływu lat wspomniane powyżej kontakty między środowiskowe i ich siła ulegały przemianom. To stały, to przyjmowały nowe formy, stając się momentami źródłem ważnych, obustronnych dyskusji, ale nauka zawsze była w muzealnictwie etnograficznym obecna. Śledząc jego historię, możemy dzisiaj wskazać wyraźne posiłkowanie się pracowników poszczególnych placówek konkretnymi metodami badawczymi: fenomenologią, teoriami ewolucji kultury, kręgów kulturowych, elementami funkcjonalizmu, semiotyki itd. Prawie każdy ważniejszy kierunek czy szkoła etnograficzna zaznaczyły się tak w kolekcjach, jak i w działaniach muzeów¹³. Przyjrzyjmy się zatem obszarom, w których nauka ściśle przeplata się z wiedzą i praktyką muzealną.

Przestrzenie działań badawczych

W muzeach etnograficznych naturalne jest poszerzanie kolekcji w efekcie badań terenowych. Są one punktem wyjścia do prawidłowego, czyli planowego i samodzielnego (z pierwszej ręki) pozyskiwania obiektów. Nie było i nie jest to jedynie – jak by się mogło laikowi wydawać – „zbieractwo” starych przedmiotów, lecz połączony było ono i jest nadal z badaniami mającymi na celu zdobycie informacji dotyczących kontekstu kulturowego kupowanych czy ofiarowanych zabytków. W pełni opracowany obiekt powinien mieć nie tylko opis jego cech fizycznych i sposobu wykonania, ale także (i jest to kwestia dla etnologii podstawowa) niezbędne jest określenie funkcji, jaką pełnił w kulturze. Składają się na nią nie tylko funkcje użytkowe obiektu, ale też jego kulturowe znaczenie, wartości estetyczne oraz symbolika i powiązania z innymi elementami i aspektami kultury. To wszystko wymaga przeprowadzenia badań terenowych, dopytania, wykonania obserwacji i dokumentacji fotograficznej, filmowej itp.¹⁴ Pozyskiwanie zbiorów jest więc bardzo często częścią projektu naukowego, obejmując

jącego realizację konkretnego tematu badawczego, w którym zakup obiektów jest tylko jedną z jego integralnych części¹⁵. Oczywiście nie wszystkie prace badawcze muzeów są poprzedzone badaniami terenowymi. Wiele tematów tak ekspozycji, jak i artykułów oraz książek bazuje na wykorzystaniu literatury, archiwaliów i dokumentacji naukowej zabytków. Wymaga to przeprowadzenia licznych krajowych i zagranicznych kwereń, badań porównawczych itd. Jest efektem często wieloletnich i wcale nie mniej ważnych prac gabinetowych.

Kolejnym polem prac naukowo-badawczych jest opracowanie naukowe zbioru¹⁶, a więc nie tylko inwentaryzacja poszczególnych przedmiotów, ale także stworzenie ich dokumentacji naukowej, uwzględniającej jak najszerszy kontekst kulturowy obiektu. Im jest ona dokładniejsza, tym łatwiej jest wykorzystać owe muzealia w dalszej pracy, czyli w wystawach, publikacjach i edukacji muzealnej¹⁷. Zdarza się też, że do muzeów z rozmaitych względów trafiały i nadal trafiają przedmioty pozbawione nawet podstawowych informacji dotyczących proveniencji. Wówczas zadaniem muzealnika jest wyszukanie i zgromadzenie maksymalnej ilości danych dotyczących takiego przedmiotu, poprzez badania porównawcze, historyczne, archiwalne itd.¹⁸

Przejdźmy do kolejnego, najbardziej widocznego, zewnętrznie aspektu działalności muzealnej, czyli do ekspozycji. Muzealne wystawy etnograficzne są bardzo zróżnicowane tak pod względem tematyki, jak i formy, ale wszystkie wymagają przygotowania scenariusza, czyli naukowego opracowania tematu badawczego i przełożenia go na język przedmiotów i język ekspozycji. Zawiera on, tak jak każdy artykuł czy książka, określony przedmiot, zakres, cel, dla którego dany temat został podjęty i będzie realizowany, a także przyjętą metodę interpretacji zebranych materiałów. Musi jednak ponadto zawierać wykaz odpowiednio dobranych eksponatów, propozycje ich pogrupowania, teksty i komentarze towarzyszące wystawie i wiele innych elementów koniecznych do jej opracowania i realizacji. Jest to zatem efekt wielokierunkowej pracy badawczej, wymagającej wiedzy, doświadczenia i specjalnych predyspozycji¹⁹.

Warto także pamiętać o sferze edukacji muzealnej. Traktowana przez całe lata nieco po macoszemu, w latach 80. XX w. nabrała rozpędu, obejmując coraz większe i coraz to nowsze grupy publiczności muzealnej. Stała się dziedziną ważną, prowadzoną z dużym rozmachem, coraz częściej przez specjalistów pedagogów. Niestety, zdarza się, że miarą jej efektów nadal pozostają jedynie statystyki uczestnictwa w poszczególnych spotkaniach oświatowych i wystawienniczych. Na szczęście, ta tendencja także ulega stopniowym zmianom, a muzealna edukacja staje się coraz częściej obiektem badań i dyskusji naukowych²⁰.

Kolejną, ściśle związaną z nauką dziedziną działalności muzeów są publikacje, i to bez względu na to czy są folderami, katalogami, czy monografiami. Wszystkie wymagają pracy związanej z realizacją konkretnego tematu oraz działań z zakresu opracowania redakcyjnego²¹. Część jest indywidualnymi pracami autorskimi, inne monografiami zbiorowymi, często podsumowującymi realizowany projekt, jeszcze inne zawierają efekty organizowanych przez muzea konferencji i seminariów naukowych, łączących środowiska muzeologiczne i etnologiczne²². Bardzo ważne są periodyki, które (przynajmniej w założeniach) umożliwiają systematyczną publikację efektów prowadzonych badań²³. Warto także zwrócić uwagę na fakt,

że stają się one coraz częściej płaszczyzną spotkania opracowań muzealnych z tekstami akademickimi²⁴.

Przykłady działań naukowo-badawczych

Można zatem powiedzieć, że praca muzeów etnograficznych „nauką stoi”²⁵. Aby nie być gołosłowną i przekonać czytelnika, że nie tylko prowadziły one „od zawsze”, ale nadal podejmują różnorodne badania naukowe, przytoczę kilka przykładów prac realizowanych w ostatnich latach przez muzea etnograficzne. Pozwoli to zwrócić uwagę na ich rozmaite zakresy i charakter²⁶. Zaczniemy od projektu „Wyróżnieni strojem. Huculszczyzna – tradycja i współczesność”, zrealizowanego w roku 2012 w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym w Łodzi. Podstawą dla niego były badania terenowe, prowadzone przez etnografa – Alicję Woźniak w latach 2008–2011, a dotyczące stroju huculskiego: jego formy, symboliki, przemian i roli, jaką odgrywa we współczesnej kulturze mieszkańców regionu²⁷. Badaczka prowadziła rozmowy z osobami, które ten strój noszą i wytwarzają, uczestniczyła w obrzędach weselnych, prowadząc obserwacje podczas przygotowań do uroczystości i samego jej przebiegu, zbierała materiały do dalszych prac interpretacyjnych, pozyskując jednocześnie obiekty do kolekcji muzeum i wykonując dokumentację fotograficzną i filmową przebiegu poszczególnych procesów powstawania wybranych obiektów. W opracowaniu, które zwińczyło badania, podkreśla, że udało jej się zobaczyć „tradycję dzisiaj”, że współczesny strój huculski, chociaż bardzo wyraźnie i konsekwentnie odwołuje się do tradycji, kreuje nowe treści i formy. Pozostaje silnym łącznikiem tego, co dawne, ze współczesnością, a tradycja jest w tym regionie bardzo silnym elementem podtrzymującym i kreującym współczesną tożsamość, bowiem jest dostosowywana do aktualnych potrzeb grupy²⁸. Badania te stały się podstawą dla wspomnianego projektu, który obejmował wystawę „Wyróżnieni strojem. Huculszczyzna – tradycja i współczesność”, prezentującą zbiory łódzkiego muzeum²⁹ oraz kolekcję Narodowego Muzeum Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia im. J. Kobryńskiego z Kołomyi³⁰, publikację o tym samym tytule oraz liczne imprezy towarzyszące³¹. Książka autorstwa Alicji Woźniak to przepiękne albumowe wydanie rzetelnego naukowego opracowania tematu. Zawiera obszernie wiadomości dotyczące tak historii regionu, jak i etnologicznych nim zainteresowań, rozdział poświęcony roli tradycji i stroju w budowaniu huculskiej tożsamości oraz części dotyczące wytwarzania stroju, jego świątecznych form, symboliki poszczególnych elementów, biżuterii itd.³² Omawia też założenia samego projektu, którego głównym celem była popularyzacja kultury Huculszczyzny i Ukrainy w Polsce. Jego podstawą były wieloletnie badania naukowe, realizowane przez doświadczonego badacza i muzealnika. Projekt zyskał uznanie nie tylko łódzkiego środowiska etnologicznego, otrzymując nagrodę Sybilla 2012 w kategorii wystaw³³.

Badania etnograficzne poza granicami kraju prowadzą także mniejsze muzea. Muzeum Miejskie w Żorach, które działalność etnograficzną realizuje w dwóch równoległych zakresach³⁴: regionalnym i pozaeuropejskim, postawiło kilka lat temu na współpracę z badaczami i przedstawicielami innych placówek o podobnym profilu. W latach 2000–2012 było organizatorem lub współorganizatorem kilku wypraw do Afryki. Ich celem naczelnym była realizacja konkretnego tematu

badawczego, chociaż zawsze towarzyszyło im pozyskiwanie nowych obiektów do kolekcji. Na przykład celem programu „Lurum 2000”, który zrealizowano wspólnie z Muzeum Narodowym w Szczecinie, była weryfikacja wcześniejszych ustaleń dotyczących wspólnoty kulturowej ludów Dogon i Kurumba. Teren badań obejmował pogranicze Mali i Burkina Faso. Ostatecznie w latach 2000–2003 zorganizowano trzy wyjazdy badawcze, w których wzięli udział pracownicy obu muzeów³⁵. Kolejna wyprawa ruszyła w obszar Masywu Atakora (północny Benin i Togo), a jej celem były badania kultury zamieszkałych tu ludów Somba, Bassar i Bandjeli, („Atakora-Lurum 2001”). W następnych latach badania rozszerzono na tereny południowego Beninu i Wybrzeże Kości Słoniowej („Yoro 2002”)³⁶. Zaowocowały one nie tylko licznymi artykułami³⁷, ale także znacznym uzupełnieniem kolekcji i wystawą „W afrykańskich wioskach”, która ukazywała życie codzienne we wsiach ludów Dogon i Somba³⁸. Taką międzyinstytucjonalną, a ostatnio także interdyscyplinarną współpracę żorska placówka prowadzi z powodzeniem nadal przy okazji innych projektów³⁹.

Polskie muzea etnograficzne realizują jednak przede wszystkim projekty dotyczące kultury polskiej. Do takich należy m.in. prowadzony przez Muzeum Etnograficzne w Krakowie temat „Wesele 21”⁴⁰. Realizatorami są pracownicy muzeum⁴¹, a obszarem wstępnie przyjętym jako teren badań – Małopolska⁴². Celem projektu jest opis, poznanie i interpretacja współczesnego ślubu i wesela. Dotyczy on tak sfery obyczajowości, jak i samego obrzędu oraz składających się na niego rytuałów. Autorzy sformułowali go jako *stworzenie etnografii norm i wartości oraz przeobrażeń społecznych, jakim podlega obyczaj ślubno-weselny*⁴³. Projekt realizowany jest w dwóch etapach. Pierwszy, przeprowadzony w latach 2009–2011, dotyczył organizacji ślubów. Badania prowadzono wśród osób, które ich udzielają lub zajmują się organizacją i obsługą tego typu uroczystości. Drugi etap (2011–2013) to rozmowy i spotkania z poszczególnymi parami narzeczonych i towarzyszenie im podczas przygotowań do ślubu i w czasie samego obrzędu weselnego. Zastosowano tutaj zatem metodę studium przypadku, a oba etapy są ze sobą ściśle powiązane. Oczywiście badaniom etnograficznym towarzyszy pozyskiwanie do zbiorów muzeum obiektów związanych ze współczesnym ślubem (strojów, fotografii, akcesoriów weselnych, nagrań muzycznych itd.). Projekt zakończy wystawa i publikacja podsumowująca prowadzone badania⁴⁴. W bieżącym roku zadanie poszerzono, dołączając nowy projekt „Wesele 21 – audioportret”. Ma on na celu zarejestrowanie warstwy dźwiękowej dzisiejszych obrzędów. Śpiew, muzyka, zapadająca podczas obrzędu cisza, zostaną utrwalone i zachowane w muzealnym archiwum, a nagrania będą wykorzystane w audycjach zamieszczonych na stronie muzeum, Instytutu Muzyki i Tańca oraz Narodowego Archiwum Audiowizualnego. W projekcie bierze udział pięć par z rozmaitych obszarów Polski, których wesele będzie zorganizowane w bieżącym roku⁴⁵.

Oddział Etnograficzny Muzeum Narodowego w Gdańsku realizuje projekt dotyczący folkloru kaszubskiego. Nosi on tytuł: „Uzupełniając Kolberga: dokumentacja autentycznych grup kołędniczych Kaszub”⁴⁶ i ma na celu przeprowadzenie badań terenowych oraz rejestrację fonograficzną i filmową przebiegu kołędowania kaszubskich *Gwiżdży*. Badaniami objęte zostaną wsie gminy Sierakowice (pow. Kartuszy), gdzie do dzisiaj działają zespoły kołędnicze, które co roku organizują się z własnej potrzeby, bez pomocy regionalistów czy innych ani-

matorów kultury. Dla potrzeb badań porównawczych w działaniach projektu weźmie też udział kilka szkolnych zespołów kołędniczych. Projekt prowadzi 6 osób⁴⁷. Realizowany będzie do końca roku 2014, a wszystkie zebrane materiały trafią do archiwum Oddziału Etnograficznego i stanowić będą bazę dla dalszych działań muzealnych.

Nieco inny w charakterze, ale również interesujący jest kolejny projekt Muzeum Etnograficznego w Krakowie, a mianowicie realizacja Wirtualnego Muzeum Drzeworytu Ludowego. Projekt powstał w roku 2011, w związku z obchodzonym wówczas 100-leciem istnienia krakowskiej placówki. Jego głównym zadaniem jest – jak się łatwo domyślić – dokumentacja i popularyzacja wiedzy o polskim drzeworycie ludowym. Jest także płaszczyzną porozumienia, wymiany doświadczeń i informacji, a główne zadanie to stworzenie interaktywnej bazy danych. Po trzech latach użytkownicy będą mogli dotrzeć *online* do ok. tysiąca zabytków, które w chwili obecnej są przechowywane w czterdziestu zbiorach o różnym pochodzeniu i charakterze (publicznych, prywatnych i kościelnych). Dwujęzyczne opisy utworzą zespół dla użytkowników spoza kraju, a obszerna bibliografia wskaże dalsze tropy badawcze. Projekt obejmuje także tworzenie e-wystaw, poświęconych zarówno wybitnym twórcom, jak i wybranym tematom drzeworytów⁴⁸. Działania te wymagają wieloletnich przygotowań, kwerend, opisów i opracowań danych związanych z tematyką ludowych drzeworytów.

Tematy dotyczące historii i charakterystyki kolekcji pojawiają się w publikacjach rozmaitych muzeów dosyć często. Ich bazą są zasoby magazynów i materiały archiwalne. Opracowania te także wymagają długotrwałych badań i poszukiwań archiwalnych. Przykładem mogą być tutaj badania nad historią kolekcji pozaeuropejskiej Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi⁴⁹ albo artykuły zebrane w licznych już dzisiaj tomach jubileuszowych Muzeum Etnograficznego w Warszawie czy Krakowie⁵⁰.

Nieco podobny, bo archiwalny w charakterze, jest projekt kilkakrotnie już wspomnianego muzeum krakowskiego pt. „Opracowanie domowego archiwum Romana Reinfussa”. Obejmuje on materiały rozmaitego rodzaju, pochodzące z badań terenowych i prac gabinetowych, notatki z lektur, korespondencję, materiały dydaktyczne itd.⁵¹ Warto wspomnieć, że tzw. spuścizna naukowa znanych i cenionych etnologów i muzealników bywa zazwyczaj wartościowa i interesująca. Odnaleźć w niej można tysiące informacji dotyczących historii polskiego muzealnictwa etnograficznego i etnologii, a przede wszystkim materiały dotyczące dorobku, przemyśleń metodologicznych i osobowości poszczególnych badaczy. Opracowanie naukowe takiego zbioru wymaga czasu, cierpliwości, wiedzy etnologicznej i znajomości podstaw archiwistyki⁵².

Trzeba pamiętać, że archiwa polskich muzeów etnograficznych kryją niejednokrotnie materiały o wyjątkowej wartości merytorycznej. Znajdujemy w nich nie tylko zapisy wywiadów i opracowania poszczególnych tematów badawczych, ale też dokumentację fotograficzną, fonograficzną i filmową⁵³. Do zasobów swojego archiwum sięgnęło m.in. Muzeum Etnograficzne w Toruniu, publikując serię: „Materiały Muzeum Etnograficznego w Toruniu”. Wydane do dzisiaj tomy zawierają materiały, opracowania i komentarze do działalności Mariana Pieciukiewicza⁵⁴ oraz archiwalne opracowania dotyczące rozmaitych zagadnień z zakresu etnografii⁵⁵. Interesująca jest też inna inicjatywa tego muzeum, a miano-

wicie publikacja dokumentacji i opracowań powstałych przed wielu laty⁵⁶ i z jakichś względów niewydrukowanych albo wydawanych w obcych językach. Seria „Etnografia ocalona” dotyczy historii polskich badań etnograficznych i *przywraca środowisku naukowemu książki zasłużonych dla światowej antropologii badaczy, ale również przypomina sylwetki nieco już zapomnianych postaci naszej dyscypliny naukowej*, czytamy na stronie internetowej muzeum⁵⁷.

Pisząc o muzealnych badaniach i pracach naukowych, trudno nie zwrócić uwagi na liczbę i jakość publikowanych przez poszczególne muzea periodyków. Drukują je muzea na wolnym powietrzu, Muzea Etnograficzne w Warszawie, Toruniu, Krakowie, Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi, liczne muzea regionalne⁵⁸. Zawierają one publikacje zarówno z zakresu etnologii, jak i muzealnictwa oraz muzeologii. Jak już wspomniałam, często do publikacji w tych czasopiśmie zapraszani są akademicy, co wskazuje na kontynuację współpracy muzeów z jednostkami naukowymi naszej dyscypliny⁵⁹.

Artykuł niniejszy miał na celu zwrócenie uwagi na związki nauki i działalności podstawowej (merytorycznej) muzeów etnograficznych oraz wskazanie różnorodności form i charakteru podejmowanych przez te placówki tematów. Omówione przykłady pozwoliły pokazać, że polskie muzea etnograficzne prowadzą badania naukowe, które są ściśle powiązane z ich aktywnością kolekcjonerską i popularyzatorską. Realizują badania terenowe i biblioteczne, podejmują interpretacje i reinterpretacje zarówno kolekcji, jak i zasobów archiwalnych. Prowadzą prace badawcze w kraju i poza jego granicami, przygotowując opracowania monograficzne, studia porównawcze i wiele innych, o różnorodnym charakterze⁶⁰; dotyczą one tak kultury dawnej, jak i najbardziej współczesnych jej przejawów. Pamiętajmy jednak, że jest to tylko jedna z dziedzin działalności muzeum. Podstawowa, niezbędna, ale nie jedyna. Środowisko uniwersyteckie skupia się na dwóch dziedzinach: dydaktyce i pracy naukowo-badawczej, Polska Akademia Nauk i Polska Akademia Umiejętności głównie na badaniach. Muzealnicy natomiast mają ponadto obowiązek ochrony powierzonych sobie zabytków oraz popularyzacji wiedzy, a – jak już była mowa – istotną kwestią jest proporcjonalność realizowanych zadań. Jest to bowiem gwarancją merytorycznej tożsamości instytucji.

Nasuwają się tu mimo wszystko pewne, niewesołe refleksje. Otóż żadne z muzeów nie poprowadzi badań naukowych bez zgromadzenia odpowiednich funduszy, tymczasem organizatorzy, czyli władze zwierzchnie, od których zależy utrzymanie placówek muzealnych, niezbyt ochoczo świadczą dotacje na cele naukowe. Muzea w tym zakresie muszą poszukiwać grantów zewnętrznych, w tym ministerialnych, sponsorów itd. Organizatorom zależy w gruncie rzeczy na efektywnych „impresach” – na wystawach, spotkaniach, które zgromadzą dużą liczbę odwiedzających i które pozwolą przy tej okazji zareklamować władze, a przede wszystkim wygenerują konkretne dochody. Muzea są, przynajmniej teoretycznie⁶¹, instytucjami nienastawionymi na pozyskiwanie zysku, ale w praktyce muszą „zarabiać”, aby zwiększyć środki przeznaczone na działalność podstawową (w tym naukowo-badawczą). Mają

zatem dwa wyjścia: albo walczyć o granty, albo, co jest niestety łatwiejsze, podejmować działania o bardzo popularnym, masowym wręcz charakterze. A stąd zaledwie krok do obniżenia poziomu oferty, zwrócenia się ku czystej rozrywce i „makdonaldyzacji”.

Pewne niebezpieczeństwo widzę także w promowaniu (narrucanym czasem przez organizatora) działań edukacyjnych adresowanych głównie do dzieci, kosztem innych obszarów popularyzatorskiej aktywności muzealnej. Odnoszę wrażenie, że czasami zapominamy, że publiczność korzystająca z oferty muzeum jest zróżnicowana i nie ogranicza się wyłącznie do młodzieży szkolnej.

Niepokojące jest również wprowadzanie do muzeów działań o poziomie i charakterze właściwym dla domów kultury. Nie chcę tu obniżyć zasług i roli instytucji, z którymi chętnie współpracuję, i uważam, że są nadal bardzo potrzebne. Niemniej jednak niepokoją mnie pomysły dotyczące realizowania przez muzea działań rozrywkowych przy jednoczesnym powierzaniu domom kultury zadań, które, moim zdaniem, powinny być organizowane przez muzea⁶². Prosta stąd droga do pomysłów łączenia tych zupełnie odmiennych instytucji. Zazwyczaj takie propozycje prędkiej czy później okazują się próbą umożliwienia likwidacji którejś z placówek podległych samorządowi czy miastu i tym samym zaoszczędzenie środków, jakie są potrzebne do ich utrzymania i finansowania ich działalności. Jednocześnie owe imprezy o charakterze ludycznym utrudniają pracę merytoryczną o charakterze naukowym, w sposób prosty obniżając jakość działalności muzeum.

Uważam i podkreślam raz jeszcze, że równowaga funkcji kolekcjonersko-ochronnej, naukowej i popularyzatorskiej jest warunkiem zachowania muzealnej tożsamości. Nadmierne uwypuklenie jednej z nich może doprowadzić do utraty specyfiki instytucji, do przerobienia muzeum w „quasi-szkolę”, uzupełniającą dziury i naprawiającą błędy programowe naszego szkolnictwa, w „niby dom kultury”, organizujący koncerty i masowe imprezy okolicznościowe albo w „prawie instytut naukowy”, skupiający się jedynie na publikacjach, konferencjach naukowych i badaniach terenowych. Zawsze odbędzie się to kosztem pozostałych dwóch poziomów działalności. Muzea dysponują konkretną kadrą, możliwościami lokalowymi i finansowymi. Szczególny, nadmierny, nieproporcjonalny nacisk na którąś z trzech podstawowych dziedzin musi doprowadzić do zaniedbania albo co najmniej do osłabienia pozostałych.

Dlatego mam nieco mieszane uczucia co do podejmowanych przez niektóre muzea działań na rzecz przyznania im statusu jednostki naukowej⁶³. Z jednej strony, muzea są placówkami naukowymi z natury rzeczy i realizowanych zadań, prowadzącymi badania w sposób ciągły, a nie tylko „podmiotami działającymi na rzecz nauki”, jak zwykło się powszechnie przyjmować⁶⁴. Potwierdzenie tego statusu jest równoznaczne z potencjalną szansą na możliwość pozyskania funduszy Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, co jest bardzo istotne, bowiem badania naukowe są niezbędne do prawidłowego funkcjonowania muzeum, a często są lekceważone przez organizatorów. Z drugiej jednak strony, nie wolno nam zapominać, że nie jest to główna i jedyna działalność muzeów. Mają one inne zadania i mam pewne obawy, czy konieczność formalnego dorównania placówkom *stricto* naukowym, jak instytut PAN czy PAU, wyjdzie wszystkim muzeom na dobre. Zapewne istnieją instytucje na tyle duże, że sobie z tym poradzą. Czy

jednak w mniejszych placówkach nie będzie się to odbywać kosztem innych zadań statutowych? Kryzys nie pozwala zwiększyć kadry, kryteria Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego są ostre⁶⁵, a doba ma tylko 24 godziny. A przecież nie każdy muzealnik jest antropologiem kulturowym z tytułem samodzielnego pracownika nauki, drukującym swoje prace w wysoko punktowanych czasopiśmie. Może to zatem pociągnąć za sobą pomysły wprowadzenia kolejnych innowacji kadrowych. Tymczasem, jak uczy doświadczenie, wymiana kadry muzealników-etnografów na badaczy-antropologów nie zawsze pozwala na utrzymanie (nie mówiąc o podwyższeniu) jakości działań, a czasem prowadzi do dezorganizacji muzeum. Są sfery działalności muzealnej, do których potrzeba doświadczonych muzealników z wieloletnią praktyką zawodową. Dopiero wspólna, zespołowa działalność osób o rozmaitych specjalizacjach, umiejętnościach i wiedzy daje gwarancję wypełniania wszystkich działań stawianych muzeom.

A może prościej byłoby uznać zadania naukowe za absolutnie istotowo związane z muzeum, włączając ten aspekt do ustawowo przyjętej definicji⁶⁶, a ich prowadzenie uczynić jednym z warunków uprawniających do stosowania nazwy „muzeum”? Raport ekspertów do spraw przygotowania też do

projektu zmian Ustawy o muzeach zawiera, poza wspomnianą propozycją uzupełnienia definicji, sugestie, aby muzeami nazywać jedynie te placówki, których statuty są uzgodnione z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a zatem – jak rozumiem – zgodnie z Ustawą o muzeach⁶⁷. Dawałoby to zapewne nie tylko prawo do wymagania od organizatorów objęcia większą troską i dotacjami także naukowych poczynań placówek muzealnych, ale niejako przy okazji uniemożliwiłoby, częste niestety, nadużywanie nazwy „muzeum” przez rozmaite instytucje, których głównym celem jest osiągnięcie zysku finansowego. Prowadziłoby to do utrzymania odpowiedniego etosu muzeów i niewątpliwie usprawniłoby ich działania. Wymaga to nowelizacji kilku aktów prawnych, ale mam nadzieję, że doczekamy chwili, gdy nawet niewielkie polskie muzea będą mogły prowadzić badania naukowe w takim zakresie i formie, jaka wynika z ich potrzeb, a nie stawać wobec syndromu krótkiej koldry i konieczności dokonywania wyboru między wydaniem środków albo na badania, albo na konserwację obiektów, albo na realizację wystawy. Może doczekamy się, aby wszystkie muzea mogły spokojnie i skutecznie realizować nakładane na nie cele i zadania statutowe, w tym także cele naukowo-badawcze.

Przypisy

- 1 Problematyką działań naukowych prowadzonych przez muzea etnograficzne zajmują się już od kilku lat. Temat charakteru i zakresu badań naukowych prowadzonych przez wybrane muzea podjęłam w projekcie zrealizowanym w ramach grantu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, przyznanego na lata 2004-2006 „Dorobek naukowo-badawczy polskich muzeów etnograficznych w zakresie poznania kultur pozaeuropejskich” (nr 1 H01H 019 29). Wyniki zawarłam w publikacji *Pośród zabytków z odległych stron. Muzealnicy i polskie pozaeuropejskie kolekcje etnograficzne*, wydanej w roku 2011 przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. Natomiast współczesnych zakresów działań naukowych polskich muzeów etnograficznych dotyczyło opracowanie: *Ot opisania i istoriografii do antropologii sowriemennosti, ili Nieskolko słow o sowriemennych issledowanijach polskich etnograficeskich muzejew* (Od opisu i historiografii do antropologii współczesności. Kilka uwag o współczesnych badaniach naukowych polskich muzeów etnograficznych), w: *Etnografia Kryma XIX–XXI ww. i sowriemennyye procesy. Materialy i issledowania*, Wypusk 3, Semferopol 2012, s.77-85.
- 2 Ustawa o muzeach z dnia 21 listopada 1996 r. z dalszymi zmianami, art.1. Porównaj: J. Włodarski, K. Zeidler, *Prawo muzeów*, Warszawa 2008, s. 209. Definicja muzeum przyjęta przez Międzynarodową Radę Muzeów (ICOM) zawiera sformułowanie dotyczące badań naukowych. Por.: *The World Museum Community, Museum Definition*, <http://icom.museum/definition.html> [dostęp: 16.05.2014].
- 3 Ustawa..., art. 2, p. 2; 6; 8 i 9. Por.: J. Włodarski, K. Zeidler, *Prawo...*
- 4 Opracowanie nie obejmuje działalności skansenów. Jest to bardzo specyficzny rodzaj muzealnictwa etnograficznego. Konieczne jest jednak podkreślenie, że polskie muzea na wolnym powietrzu prowadzą szeroką działalność tak w zakresie badań regionalnych, jak i ściśle skansenologicznych. Por. m. in.: „Biuletyn Stowarzyszenia Muzeów na Wolnym Powietrzu w Polsce”, nr 1-10 oraz „Acta Scansenologica”, t. 1-10, a także liczne publikacje książkowe.
- 5 Nie ma dwóch identycznych w charakterze muzeów etnograficznych, tak jak nie ma jednej metodologii, jednej definicji etnologii i muzeum etnograficznego. Por.: *Pośród...*, s. 45-88. Zakresy i zainteresowania poszczególnych muzeów różnią się w sposób widoczny.
- 6 C. Baudouin de Courtenay – Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa, *Zakład Etnologii Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie i jego zadania*, w: *Balticoslavica*, t. 1, s. 75-98, 94.
- 7 Por. m.in.: J. Świąć, R. Tubaja, *Szkoły i kierunki etnologii a muzealnictwo etnograficzne w Polsce*, w: Z. Jasiewicz, T. Karwicka (red.), *Przeszłość etnologii polskiej w jej teraźniejszości*, „Prace Komitetu Nauk Etnologicznych Polskiej Akademii Nauk”, 2001, Komitet Nauk Etnologicznych PAN, Poznań, nr 10, s. 135-142; W. Olszewski, *Założenia Muzeum Etnograficznego przy Uniwersytecie Stefana Batorego i ich rozwinięcie w pracach Marii Znamierowskiej-Prüfferowej*, w: Z. Jasiewicz, T. Karwicka, *Przeszłość...*, s. 79-84. Pisze o tym także H. Czachowski w artykule *Muzeum jako laboratorium kultury. Wkład Marii Znamierowskiej-Prüfferowej do muzealnictwa etnograficznego*, który ukaże się niebawem w litewskim czasopiśmie „Ethnography, Knowledge and Museum” 2014, nr 14 (maszynopis udostępniony przez autora).
- 8 O zakresach, wykorzystywanych teoriach, dyskusji nad istotą i kierunkami rozwoju polskiego muzealnictwa etnograficznego, ale także o zmiennych losach współpracy muzeów i środowiska naukowego piszę szerzej w *Pośród...*, s. 55-88.
- 9 Mniejsze muzea o charakterze regionalnym, które nie miały takich możliwości, opierały swoją działalność na poradnikach, w tym głównie na opracowaniu K. Moszyńskiego: *Etnografia w muzeach regionalnych*, w: *Muzea regionalne, ich cele i zadania*, Warszawa 1928, s. 98-170, w której autor precyzyjnie określił zasady kolekcjonowania, klasyfikowania i wystawiania obiektów etnograficznych. Opracowanie to było wykorzystywane szeroko i długotrwałe. W efekcie wiele muzeów przez cała lata pozostawało wiernych zasadom muzealnictwa zgodnym z ewolucjonistyczną wizją kultury.
- 10 Por. m.in.: *Projekt Muzeum Etnograficznego w Warszawie*, „Wisła” 1888, t. 2, z. 1, s. 243-244.; K. Moszyński, *Etnografia w muzeach...*; E. Frankowski, *Muzeum Etnograficzne*, w: *Pięćdziesięciolecie Muzeum Przemysłu i Rolnictwa 1875–1925*, Warszawa 1926, s. 53-58. Założenia metodologiczne tworzonego przez siebie łódzkiego muzeum obszernie komentował J. Manugiewicz. Por.: A. Styczyńska, *Etnografia pozaeuropejska w działaniach Jana Manugiewicza, kierownika Miejskiego Muzeum Etnograficznego w Łodzi*, w: *Przeszłość etnologii...*, s. 85-98.

- ¹¹ K. Zawistowicz-Adamska, *Wystawa stała*, „Prace i materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, Seria Etnograficzna 1960, nr 4, 39-50; taż sama, *Technika etnograficznych badań terenowych w świetle doświadczenia ośrodka łódzkiego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” 1956, seria 1, z. 3, s. 155-194.
- ¹² H. Czachowski, *Muzeum jako laboratorium kultury...*; Por. także: M. Znamierowska-Prüfferowa, *Rola Muzeum Etnograficznego i Skansenu w Toruniu*, Toruń, 1959; *Muzealnictwo etnograficzne w okresie 25 – lecia PRL*, „Lud” 1969, t. 53, s. 419-452; A. Nadolska-Styczyńska, *Muzeum w kontekście. Muzeum etnograficzne w koncepcjach Kazimierza Zawistowicza-Adamskiego i Marii Znamierowskiej-Prüfferowej*, w: G. E. Karpińska, A. Nadolska-Styczyńska (red.), *Wokół społeczności wiejskiej. Etnografia Kazimierza Zawistowicza-Adamskiego – Kontynuacje i inspiracje*, „Łódzkie Studia Etnograficzne”, t. 50, s. 73-94 i inne.
- ¹³ Oczywiście można w pracy muzeów w ciągu ponad wieku wskazać przykłady uproszczeń metodologicznych, wpływu ideologii na przyjmowane postawy badawcze, błędy interpretacyjne i wiele innych elementów podlegających krytyce. Trzeba jednak pamiętać, że można je odnaleźć przecież także w akademickim nurcie etnografii-etnologii. Temat wykorzystywania w pracy muzealnej teorii etnograficznych był szeroko poruszany w literaturze. Por.: J. Świąć, *Kolekcjonerskie rozdroża muzealnictwa etnograficznego w Polsce*, „Nasze Pomorze” 2007, nr 9, s. 37-44; J. Świąć, R. Tubaja, *Szkoły i kierunki...*; Cz. Robotycki, *Teorie kultury a muzea etnograficzne*, „Śląskie Prace Etnograficzne” 1993, t. 2, s. 9-18; A. Nadolska-Styczyńska, *Muzeum w kontekście...*, taż sama, *Pośród...*, s. 45-88; W. Olszewski, *Założenia...*, s.79-84 i inne.
- ¹⁴ Przykładem takich działań było przeprowadzenie w roku 1988 (przez mieszaną, muzealniczo-akademicką ekipę badaczy) inwentaryzacji zagrody kujawskiej, zamieszkałej przez trzypokoleniową rodzinę. Badania prowadzono z wykorzystaniem wszystkich możliwych sposobów rejestracji, w celu uzyskania jak największej ilości różnorodnych materiałów i informacji. Por.: P. Szacki, J. Świąć, *Badania inwentaryzacyjne. Założenia i realizacje*, „Rocznik Muzealny” 1991, t. 4, s. 24-52.
- ¹⁵ W literaturze możemy znaleźć liczne przykłady takich działań. Por. m.in. artykuły publikowane w czasopiśmie „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, Seria Etnograficzna. Oczywiście jest, że nie wszystkie badania terenowe owocują obfitymi efektami kolekcjonerskimi. Muzealnicy jednak starają się zazwyczaj zgromadzić choćby kilka obiektów charakterystycznych lub kluczowych dla badanego tematu. Por. m.in.: *Dzieło działka* http://etnomuzeum.eu/index.php?action=viewItem,projekty_badawcze [dostęp: 23.05.2014].
- ¹⁶ Celowo nie poruszam tutaj problematyki konserwatorskiej. Nie wszystkie muzea etnograficzne dysponują własną pracownią z prawdziwego zdarzenia. Trzeba jednak pamiętać, że jest to dziedzina wymagająca wielkiej wiedzy, doświadczenia i ciągłego rozwoju metod i technologii.
- ¹⁷ Nie znaczy to, że wszystkie obiekty znajdujące się w magazynach polskich muzeów etnograficznych są w sposób satysfakcjonujący kolekcjonowane i opracowane naukowo. Składa się na to wiele czynników, także całkowicie od muzealników niezależnych, a ich omówienie stanowczo przekroczyłoby ramy tego artykułu. Uwarunkowania te omawiam w książce *Pośród...*
- ¹⁸ Tematykę charakteru prac badawczych podejmowanych w muzeach etnograficznych w związku z opracowaniem naukowym zbiorów poruszyłam szerzej w opracowaniu: *Pośród...*, s. 270-300. Informacje dotyczące sposobów i zakresów opracowywania zbioru są dla muzealników oczywiste, ale dla osób patrzących z zewnątrz są zazwyczaj nieznanne. Muzea nadal, niestety, często uchodzą za instytucje, które przygotowują kilka wystaw rocznie, a w pozostałe dni to tak do końca nie wiadomo, czym się zajmują.
- ¹⁹ W końcowym efekcie dobrze opracowany scenariusz ma wszelkie znamiona opracowania ściśle naukowego, często wykraczającego poza granice artykułu.
- ²⁰ Por. m.in.: M. Szelaż (red.), *Edukacja muzealna w Polsce: sytuacja, kontekst, perspektywy rozwoju: raport o stanie edukacji muzealnej w Polsce*, NIMOZ, Muzeum w Wilanowie, Warszawa 2012; M. Szelaż, J. Skutnik (red.), *Edukacja muzealna. Antologia tłumaczeń*, Muzeum Narodowe, Poznań 2010.
- ²¹ Oczywiście jest, że ulotki wystawowe czy reklamowe nie mają takiego charakteru i rzadko spełniają wymagania opracowania naukowego, natomiast foldery, monografie, katalogi wymagają często badań specjalistycznych albo towarzyszą działaniom naukowo-badawczym. Niestety, wiele publikacji muzealnych było uznawanych za prace popularyzatorskie i drukowane z pominięciem tzw. warsztatu naukowego, czyli np. bez odwołań do literatury. Na szczęście, w ostatnich latach ta tendencja mija i nawet drobne opracowania są coraz częściej zaopatrywane co najmniej w bibliografię.
- ²² Takie spotkania naukowe często towarzyszą wystawom muzealnym. Por. m.in.: K. Kujawińska Courtney, B. Kopczyńska-Jaworska, A. Nadolska-Styczyńska (red.), *Wśród pustyń, buszu, lasów i ogrodów. Spotkania z kulturą Aborygenów i Papuasów*, Łódź 2003; M. M. Kośko (red.), *Werbalizacja obrazu*, Muzeum Narodowe w Poznaniu, Muzeum Etnograficzne, Poznań 1998; K. Kulikowska, C. Obracht-Prondzyński (red.), *Etnoinspiracje. Inspiracje kulturą ludową we współczesnym polskim wzornictwie, modzie, architekturze, reklamie...*, Gdańsk 2013.
- ²³ Niedobrze jest, gdy wartościowe opracowania lądują na wiele lat w szufladzie biurka, a niestety zdarza się to z powodu nieregularnego, co zazwyczaj wiąże się z brakiem funduszy, cyklu wydawniczego niektórych czasopism. Jak się okazuje, o wiele łatwiej jest zdobyć dotację na monografię czy katalog powiązany tematycznie z organizowaną przez muzeum wystawą niż na czasopismo naukowe.
- ²⁴ Por. m.in. „Nasze Pomorze – Rocznik Muzeum Zachodnio-Kaszubskiego w Bytowie”, „Rocznik Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu”, „Etnografia Nowa” – periodyk Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie i wiele innych.
- ²⁵ Odnosi się to zapewne do wszystkich muzeów, reprezentujących konkretne dziedziny nauki i działających na podstawie Ustawy o muzeach. Mam jednocześnie świadomość, że w praktyce nie wszystkie muzea prowadzą intensywne prace naukowo-badawcze.
- ²⁶ Oczywiście jest, że przytaczam zaledwie kilka przykładowych, wybranych realizacji. Ich dobór jest niewątpliwie subiektywny, ale pozwala, moim zdaniem, przybliżyć różnorodność merytoryczną współczesnych działań naukowych prowadzonych przez muzea etnograficzne. Osoby zainteresowane szerszym obrazem charakteru projektów badawczych podejmowanych przez poszczególne muzea etnograficzne i regionalne odsyłam do stron internetowych tych placówek. Znajdą tam zarówno szczegółowe, jak i bardziej ogólne dane na temat realizowanych tematów.
- ²⁷ Były to trzykrotne pobyty na Ukrainie (rozmowa z dnia 17 maja 2014. Notatki w archiwum autorki).
- ²⁸ A. Woźniak, *Wyróżnieni strojem. Huculszczyzna – tradycja i współczesność*, Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi, Łódź 2012.
- ²⁹ W sumie około 200 obiektów. Sto kilkanaście pochodzących ze zbiorów przedwojennych i około stu pozyskanych przez A. Woźniaka podczas badań terenowych.
- ³⁰ Prawie 300 zabytków.
- ³¹ Projekt realizowano od 17 maja do 30 października 2012 roku. W jego ramach mieściły się poza otwarciem wystawy i wspomnianym wydawnictwem ekspozycja pocztówek, pokaz kolekcji ubiorów artystów ukraińskich „Huculskie impresje”, prezentacja malowania pisanek wykonana przez ukraińskie pisanekarki i koncert kapeli „Huculi Mikołaja Iliuka.
- ³² A. Woźniak, *Wyróżnieni strojem. Huculszczyzna – tradycja i współczesność*, Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi, Łódź 2012. Album ilustrowany jest licznymi (487) zdjęciami. Są wśród nich fotografie archiwalne, wizerunki zbiorów łódzkiego muzeum oraz ponad 300 autorskich zdjęć, wykonanych przez A. Woźniaka podczas badań terenowych.

- ³³ *Wyróżnieni strojem. Huculszczyzna – tradycja i współczesność* <http://www.maie.lodz.pl/dzialy/zespol-dzialow-etnograficznych/dzial-strojow-ludowych-i- tkanin> [dostęp: 17.05.2014].
- ³⁴ W muzeum tym jest Dział Historii i Kultury Regionu oraz Dział Kultur Pozaeuropejskich.
- ³⁵ W trakcie badań zebrano dokumentację filmową, fotograficzną i fonograficzną, przeprowadzono liczne wywiady i obserwacje. Wsparcia finansowego ekspedycji udzieliło żorskie stowarzyszenie Pro Mundi.
- ³⁶ Wspomniane projekty, ich założenia i efekty omawiają organizatorzy – L. Buchalik i J. Łapott – w artykule: *Sprawozdanie z realizacji projektów badawczych „Lorum 2000; oraz Atakora- Lurum 2001 i „Yaro 2002”*, w: *Ludzie i Kultury*, t. 1, Muzeum Miejskie w Żorach, Katedra Etnologii w Uniwersytecie Śląskim, Filia w Cieszynie, Żory 2003, s. 69-82.
- ³⁷ Materiały te zostały wykorzystane także w rozprawach doktorskich organizatorów ekspedycji, które ukazały się drukiem kilka lat później. Por.: J. Łapott, *Pozyskiwanie żelaza w Afryce Zachodniej na przykładzie ludów masywu Atakora*, w: *Ludzie i Kultury*, t. 2, Muzeum Miejskie w Żorach 2008 oraz L. Buchalik, *Niewolnicy kobiet, czyli pokrewieństwo żartów Dogonów i Kurumba. Studium z etnohistorii Afryki Zachodniej*, PTL, Wrocław 2009. Warto zaznaczyć, że muzeum żorskie kontynuuje swoje badania etnologiczne na terenie Afryki, realizując kolejne tematy, tym razem dotyczące m.in. problematyki polskich podróżników i odkrywców, związanej z przygotowywaną wystawą stałą.
- ³⁸ Działania tego muzeum omawiam bardziej szczegółowo w swojej książce o muzealnictwie etnograficznym z zakresu kultur pozaeuropejskich: *Pośród...*, s. 198-213.
- ³⁹ Jednym z przykładów jest zrealizowany w roku 2012 projekt „Maska afrykańska. Między sacrum a profanum”, na który złożyła się wystawa dotycząca masek afrykańskich i współczesnych przemian zachodzących w ich kulturowym kontekście, a w tym – stopniowemu przesuwaniu tych obiektów ze sfery ścisłego *sacrum* do absolutnego *profanum*. Badania i doświadczenie terenowe, połączone z pracami studyjnymi zaowocowały ekspozycją, której towarzyszył obszerny katalog. Projekt zrealizowano we współpracy z Muzeum Historii Katowic. Skupił on wokół głównego tematu autorów reprezentujących rozmaite dziedziny i nie tylko muzealne instytucje. Por.: L. Buchalik i K. Podyma (red.), *Między sacrum a profanum*, Żory-Katowice 2012.
- ⁴⁰ MEK od kilku lat podejmuje także badania i działania interdyscyplinarne. Por. m.in. projekt „Dzieło działka”: http://etnomuzeum.eu/index.php?action=viewItem,projekty_badawcze [dostęp: 17.05. 2014].
- ⁴¹ Jest to tym razem zespół pięcioosobowy, koordynatorem jest Magdalena Zych.
- ⁴² Obszar zainteresowań w miarę upływu czasu powiększył się. Wynika to z nawiązywania kolejnych kontaktów otwierających nowe możliwości badawcze (informacja uzyskana podczas rozmowy z koordynatorem projektu mgr Magdaleną Zych w dniu 6.04.2014 r.).
- ⁴³ http://etnomuzeum.eu/viewItem,wesela_21.html [dostęp: 17.05. 2014].
- ⁴⁴ Projekt doczekał się już pierwszych omówień, np. w czasopiśmie „Znak”, nr 4, z 2014 r. znalazły się dwa artykuły, bazujące na zebranych podczas badań materiałach: M. Zych, *Niestalość w kanonie, stałość w uczuciach*, s. 8-13, oraz E. Lasoty, *Wesele. Teren zamknięty*, s. 38-44. Ponadto w kolejnym numerze muzealnego rocznika ukazał się artykuł dotyczący sposobów przygotowywania współczesnych wesel: G. Pyla, *Konsultant ślubny, czyli współczesny starosta weselny*, „Roczniki Muzeum Etnograficznego im. Seweryna Udzieli w Krakowie” 2010, t. 16, s. 37-63. W 2012 r. w „Muzealnictwie” ukazały się zapisy interesujących rozmów przeprowadzonych przez Karolinę Dudek z Rosellą Ragazzi i Liesbet Ruben. Dotyczyły one m.in. także koncepcji omawianego projektu: *W poszukiwaniu innej drogi. Z Rosellą Ragazzi rozmawia Karolina Dudek*, „Muzealnictwo” 2012, nr 53, s. 109 -113; *Dotknąć i poczuć to zrozumieć. Z Liesbet Ruben rozmawia Karolina Dudek*, „Muzealnictwo” 2012, nr 53, s. 144-149.
- ⁴⁵ Projekt został dofinansowany w ramach programu MKiDN „Kolberg 2014 – Promesa”, realizowanego przez Instytut Muzyki i Tańca. http://etnomuzeum.eu/viewItem,wesela21_audioportret.html [dostęp: 17.05.2014]. Jest to zatem kolejny przykład skutecznej współpracy międzyinstytucjonalnej.
- ⁴⁶ Projekt ten został dofinansowany z programu Promesa Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. <http://mng.gda.pl/kolberg-2014-promesa/> [dostęp: 17.05.2014].
- ⁴⁷ Dwóch etnografów-muzealników i czterech studentów Uniwersytetu Gdańskiego; koordynatorem projektu jest etnograf Iwona Świątosławska, konsultantem merytorycznym – prof. UG, dr hab. Anna Kwaśniewska.
- ⁴⁸ Autorką koncepcji projektu jest Beata Skoczeń-Marchewka: <http://www.drzeworyty.eu/> [dostęp: 17.05.2014].
- ⁴⁹ Efekty tych wieloletnich badań omówiłam w kilku publikacjach. Por. m.in.: A. Styczyńska, *Rola Jerzego Giżyckiego w tworzeniu kolekcji afrykanistycznej Miejskiego Muzeum Etnograficznego w Łodzi*, „Kronika Miasta Łodzi” 1992, z. 1, s. 131-137; A. Nadolska-Styczyńska, *Kolekcja azjatycka Przeclawa Smolika w zbiorach Miejskiego Muzeum Etnograficznego w Łodzi*, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 2002, z. 6, s. 277-291 oraz też sama, *Ludy zamorskich łódów. Kultury pozaeuropejskie w działaniach popularyzatorskich Ligi Morskiej i Kolonialnej*, Wrocław 2005, s. 43-58.
- ⁵⁰ Por. m.in.: *Zwykłe-niezwykłe. Fascynujące kolekcje w zbiorach Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie*, A. Czyżewski (red.), Warszawa 2008; *Sto i pół. Opowieści z Muzeum Etnograficznego w Krakowie*, Kraków 2011.
- ⁵¹ http://etnomuzeum.eu/viewItem,domowe_archiwum_romana_reinfussa.html [dostęp: 17.05.2014].
- ⁵² Zdarza się zatem, że nie bywa ono przez muzea traktowane priorytetowo. Podczas prowadzenia badań nad historią polskich kolekcji pozaeuropejskich korzystałam z muzealnych zespołów archiwalnych obejmujących spuściznę naukową postaci znaczących dla polskiego muzealnictwa etnograficznego. Niektóre z nich były opracowane w stopniu podstawowym.
- ⁵³ Na szczęście, zasoby muzealnych archiwów stały się w ostatnich latach obiektem zainteresowania nie tylko muzealnych badaczy. Por. m.in.: www.etnologia.uj.edu.pl/institut/archiwum [dostęp: 08.07.2014].
- ⁵⁴ *Marian Pieciukiewicz. Życie i działalność*, „Materiały Muzeum Etnograficznego w Toruniu” 2009, nr 1.
- ⁵⁵ „Materiały Muzeum Etnograficznego w Toruniu” 2011, t. 2.
- ⁵⁶ Niektóre materiały pochodzą z pocz. XX wieku.
- ⁵⁷ Dotychczas ukazały się: W. Jagiełło, *Rybołówstwo Borowiaków Tucholskich*, M. Czaplicka, *Mój rok na Syberii*, Cz. Pietkiewicz, *Kultura społeczna Polesia Rzeczyckiego*: <http://www.etnomuzeum.pl/pl/eo> [dostęp: 17.05.2014].
- ⁵⁸ Wymieńmy chociaż „Rocznik Muzeum Etnograficznego im. Seweryna Udzieli w Krakowie”; „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Toruniu”, ukazujący się jednak niestety nieregularnie; „Etnografia Nowa”, czasopismo Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie; „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, Seria Etnograficzna.
- ⁵⁹ Por. m.in. artykuły zawarte w „Etnografii Nowej”, „Roczniku Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu”, „Roczniku Muzeum Zachodnio-Kaszubskiego w Bytowie” 2007, nr 9.

⁶⁰ Jednocześnie mam pełną świadomość, że nie we wszystkich muzeach zajmujących się etnografią badania naukowe są realizowane w zakresie możliwym i oczekiwanym. Wynika to jednak z wielu rozmaitych, także obiektywnych czynników, których pełne omówienie nie jest możliwe w tak krótkim opracowaniu i w odniesieniu do tak dużej liczby placówek.

⁶¹ Definicja muzeum mówi wyraźnie o jednostce organizacyjnej nienastawionej na osiąganie zysku. Por. Ustawa o muzeach..., art. 1. Jednocześnie są muzea zaliczane do instytucji kultury traktowanych jako przedsiębiorstwo. Por. Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturowej; <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19911140493> [dostęp: 16.05.2014]. Problem zmuszania muzeów do prowadzenia działalności zarobkowej i generowania zysku finansowego omawia m.in. szeroko K. Barańska w publikacji *Muzeum w sieci znaczeń. Zarządzanie z perspektywy nauk humanistycznych*, Kraków 2013.

⁶² Za takie uważam np. organizowanie konferencji muzealnych. Spotkania tego typu od roku 2012 organizuje Łódzki Dom Kultury, ich celem jest wymiana doświadczeń dotyczących działalności muzeów województwa. Por.: http://palac-herbsta.org.pl/wydarzenie-41-konferencja_dyrektorow_i_kustoszy.html; http://regionkultury.pl/Data/Sites/1/konferencja-muzea-regionalne_publikacja.pdf; <http://www.muzeumlowicz.pl/aktualnosci/zobacz/19> [dostęp: 17.05.2014].

⁶³ Korzystają one z możliwości, jakich dostarczyła Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o finansowaniu nauki (Dz. U., 96). <http://www.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2013/10/Ustawa-o-zasadach-finansowania-nauki.pdf>. [dostęp: 17.05.2014].

⁶⁴ *Ibidem*, art. 2, p.11. Niestety jednak nie wszystkie instytucje nazywające siebie muzeami są nimi w rzeczywistości. Swoim obawom w tym zakresie dałam wyraz w tekście *Nie-muzea. Rzecz o miejscach, nazwach i zawłaszczaniu znaczeń*, przyjętym do druku w wydawnictwie UJ.

⁶⁵ Por.: Rozporządzenie Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego z dnia 13 lipca 2012 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania kategorii naukowej jednostkom naukowym (Dz. U. z 1 sierpnia 2013 r., poz. 877).

⁶⁶ Propozycja ta znalazła się w Raporcie Ekspertów ds. przygotowania tez do projektu nowelizacji Ustawy o muzeach. Por.: <http://www.nimoz.pl/pl/aktualnosci/informacje/raport-zespołu-ekspertów-ds-przygotowania-tez-do-projektu-nowelizacji-ustawy-o-muzeach-rekomendacje>, s. 8 i 9 [dostęp: 17.05.2014]. Zabieg ten mógłby, moim zdaniem, otworzyć kolejne możliwości, m.in. drogę do uznania statusu naukowego typowo muzealnych działań (np. opracowania scenariusza wystawy) czy też pełnej zasadności recenzowania artykułów w czasopiśmie naukowych przez muzealników, którzy chociaż nie mają odnośnych tytułów są wybitnymi, uznanymi specjalistami w swojej dziedzinie.

⁶⁷ <http://www.nimoz.pl/pl/aktualnosci/informacje/raport-zespołu-ekspertów-ds-przygotowania-tez-do-projektu-nowelizacji-ustawy-o-muzeach-rekomendacje>, s. 5 [dostęp: 12.02.2014].

Streszczenie: Muzea etnograficzne, tak jak wszystkie muzea państwowe i samorządowe (a o nich piszę w artykule) mają wskazane ustawą zadania i cele działalności, które decydują o ich tożsamości. Mimo, iż wśród zadań nakazanych ustawowo znajdziemy wątek badań naukowych, to próżno by szukać go w samej definicji muzeum. Tymczasem działania naukowo badawcze merytorycznych pracowników muzeów zaczynają się już od momentu kształtowania kolekcji (dobór obiektów i ich interpretacja, poszukiwania kontekstów kulturowych, opis itp.), a kończą na wydawnictwach popularyzatorskich i wystawach. Każda działalność merytoryczna muzeum musi być podparta wiedzą i metodologią. Badania terenowe są punktem wyjścia do prawidłowego, czyli planowego i samodzielnego (z pierwszej ręki)

pozyskiwania obiektów. Równolegle, muzea i muzealnicy prowadzą badania naukowe w akademickim tego słowa znaczeniu i publikują ich wyniki. Należy jednak pamiętać, że prowadzenie badań jest tylko jednym z 10 zadań muzeów. Środowisko akademickie skupia się na dwóch dziedzinach: dydaktyce i pracy naukowo badawczej. Muzealnicy mają ponadto obowiązek ochrony powierzonych sobie zabytków oraz popularyzacji wiedzy. W tekście autorka porusza problem konieczności równoważnego traktowania realizowanych zadań jako gwaranta tożsamości instytucji oraz uwarunkowań finansowo-organizacyjnych dotyczących możliwości realizacji naukowego aspektu działalności muzeów. Artykuł zawiera także przykłady wybranych tematów badawczych realizowanych w muzeach etnograficznych.

Słowa kluczowe: muzeologia, badania naukowe, polskie muzea etnograficzne, współczesność, praktyka.

dr hab. Anna Nadolska-Styczyńska

Etnolog, muzeolog, adiunkt w Katedrze Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; zainteresowania: muzealnictwo etnograficzne, etnologia obszarów pozaeuropejskich, historia polskiej etnologii, komunikacja międzykulturowa; 1988–2003 prowadziła Dział Kultury Ludowych Krajów Pozaeuropejskich Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi; przez 19 lat współpracowała z Katedrą Etnologii Uniwersytetu Łódzkiego; autorka licznych wystaw poświęconych kulturom pozaeuropejskim, artykułów z zakresu historii polskiej etnologii, a także książek: *Ludy zamorskich łądów. Kultury pozaeuropejskie a działania popularyzatorskie Ligi Morskiej i Kolonialnej* (2005) oraz *Pośród zabytków z odległych stron. Muzealnicy i polskie etnograficzne kolekcje pozaeuropejskie* (2011); redaktor i współredaktor czterech publikacji zbiorowych z zakresu etnologii; e-mail: nadolska@umk.pl